

# Rasmentalism, Wyjdiesz na dwór? (feat. Quebor)

Mam dorosłość; Piotruś Pan, lecisz ze mną albo nara  
Rzucam mięsem jak nawijam wam makaron; carbonara  
Co ma telewizja dla nas? Nowy dramat albo zamach  
Oczy mi przymyka stuff, muszę spadać; sayonara  
Drugie dzieciństwo: lepsze zabawki, mniej ziomków  
Na placu zabaw huśtawki nastrojów zatrzymały się w końcu  
Przy moim starym wieżowcu spędzam cały dzień w słońcu  
Szybciej się męczę na boisku, nie ma róży bez kolców  
Na wyjeździe jak Hetman, z moją bandą, inne miasto  
Co się zmieni jak przyjdzie banknot? Ta sama impreza, inne alko  
Łatwo przyszło to i wyjdzie łatwo  
Mam to w dupie, stoję pod oknem i mam piłkę  
Wyjdiesz na dwór?  
Mogę nawinać jak chcę, robić sobie co chcę  
Popelniam błędy, to wiesz, moje błędy, me!  
Nie chce wiedzieć: Kto? Gdzie? Co powinienem, co nie  
Jestem Ras, dymam świat, to jest handycam

Zamknięty w ramach podły świat każe nam dorosnąć  
Nie ma szans, jak Piotruś Pan lecimy nad Polską  
Ławki, słońce, piłka, rap - osiedlowy folklor  
Dusia blefowała, że nie wszystko nam wolno  
Zamknięty w ramach podły świat każe nam dorosnąć  
Nie ma szans, jak Piotruś Pan lecimy nad Polską  
Ławki, słońce, piłka, rap, osiedlowy folklor  
January blefował, że nie wszystko nam wolno

Poznasz moja szatnie po tym co w tym tekstach znajdziesz  
Dziewczyna leży na mnie lepiej niż mój Backyard Cartel  
Osiedlem mi wmawiało, że ten świat nic nie ma dla mnie  
Nie wstaję od stołu, bo się jeszcze nie najadałem  
Bezczelne dziecko i ciągle mam tego tonę jak widać  
Bez zmian... no może nie pachnę jak czerwony Adidas  
W Pewexach z matką nie robię zakupów wgapiony po szybach  
nawet jak nic nie mam , .... była

Latam na każdej jebanej rozgłośni  
A twoich raperów nie słyhać i czemu  
Jestem na fali i będę się chwalił  
I prawdopodobnie jak po veritaserum  
Flow niespotykane jak kumple z liceum  
Otworzyłem jebana furtkę do celu  
Jeśli tak wygląda ich wygranie życia  
To wolę być jednym z tych lucky loserów  
Wiecej tarcia niż bólu w tym waszym newschoolu  
Jak chcą się tak bawić; Geronimo  
To żadna stuka narobić tu szumu na paśmie  
Rzutek na taśmę jak redaktorzy Wprost  
Obrazy w ramach podziękowania  
Hejterzy na ścianach a ja wpatrzony w to  
Nie taki diabeł straszny jak go malują  
Nic dodać nic ująć; Hieronim Bosch  
Mógłbym kupić ich zdanie za wdowi grosz  
Ale nie chciałbym być niegrzecznym jak Ryan Leslie  
Za to nie płace pengi, skromny i całkiem niezły  
Mam ADHD, nie mogę usiedzieć z tym w miejscu  
Bo musze to dopchać na przód  
Fajne treści i nigdy forma w dół  
Mam inny wymiar jak ....

Zamknięty w ramach podły świat każe nam dorosnąć  
Nie ma szans, jak Piotruś Pan lecimy nad Polską  
Ławki, słońce, piłka, rap, osiedlowy folklor  
Dusia blefowała, że nie wszystko nam wolno

Zamknięty w ramach podły świat każe nam dorosnąć  
Nie ma szans, jak Piotruś Pan lecimy nad Polską  
Ławki, słońce, piłka, rap, osiedlowy folklor  
January blefował, że nie wszystko nam wolno

Mamo mogę na inne osiedle  
Lece na wszystkich osiedlach w kraju  
Wcielam w życie mój plan doskonały  
Nigdy, przenigdy nie mam planów  
Masz mnie na haju jak piłkę za szkołą  
Kilka Ciechanów i pizze z Diavolo  
Korzystam z tego z tym piwkiem na molo  
Nim zakodują mi piłkę jak Solorz  
Całymi dniami pije Jack'a i żyje jak dzieciak  
Ciągłe żyje jak dzieciak  
Ciągłe żyje jak dzieciak  
Ciągłe żyje jak dzieciak